



CYKL | CHODZĘ DO KINA  
GRUPA WIEKOWA | PRZEDSZKOLE

## ANALIZA PSYCHOLOGICZNA

opracowanie: Marcin Majkut

FILM | „GORDON I PADDY”, reż. L. Hambäck

Do lokalnego szefa policji, żaby Gordona, przybywa znany ze swej miłości do orzechów wiewiór Waldemar, zgłaszając kradzież orzechów. Gordon wyrusza z komisariatu, aby rozpocząć śledztwo. Napotyka na miejscu przestępstwa wielce podejrzaną mysz z orzechem w łapkach. Okazuje się jednak, że pechowy gryzoń zaplątał się tu przypadkowo, co więcej, że dramatycznie potrzebuje pomocy. Gordon postanawia zająć się głodną bezdomną myszą bez imienia. Nazywa swoją nową kompankę Paddy, daje zajęcie asystenta szefa policji i kąpiel do spania. Od tej pory Gordon i Paddy wspólnie rozwiązują zadania stojące przed policją, zaś w pierwszej kolejności sprawę zaginionych orzechów. Niezwykły film o przyjaźni, niesieniu wzajemnej pomocy, dzieleniu się z innymi tym, co kochamy, a przede wszystkim o tym, że nie należy nikogo oceniać bez konkretnych dowodów i puszczać w obieg fałszywych plotek.

## TEMATY DO OMÓWIENIA

Film stwarza okazję do omówienia z uczniami tematów:

- Nie spieszymy się z oceną
- Pomaganie innym się opłaca
- Czym jest litera prawa, a czym jego duch?

### Nie spieszymy się z oceną

W świecie spokojnych zwierzątek: wiewiórek, królików, kretów, ptaków, mysz i żab, lisica jawi się jako zła, straszna i krwiożercza postać, odpowiedzialna za całe zło dziejące się w lesie. Kiedy dochodzi do kradzieży orzechów, oskarżenie pada oczywiście na nią. Podobnie dzieje się, gdy ginie dwoje małych zwierząt oraz wysiadywane ptasie jajo. Historia o niesłusznie oskarżonej lisicy może być pretekstem do rozmowy o stereotypach i uprzedzeniach, które prowadzą do ferowania łatwych wyroków i podsycania strachu. To one okazują się po części źródłem problemów doświadczanych przez społeczność lasu. Stworzenie przez dorosłych negatywnego obrazu lisicy sprawiło, że w oczach dzieci rudy drapieżnik jawił się jako potwór, którego trzeba zlikwidować. By tego dokonać, oddaliły się z domu na wycieczkę, która mogła skończyć się dla nich tragicznie.

Pozytywnym przykładem bardziej ostrożnej oceny sytuacji może być zachowanie Gordona wobec napotkanej myszy. Z początku wydaje się oczywiste, że to właśnie ona musiała ukraść wszystkie orzechy, skoro została schwytana na gorącym uczynku. Gordon draży jednak ten temat i po dokładniejszym przesłuchaniu dochodzi do wniosku, że ma do czynienia jedynie z głodnym, samotnym zwierzątkiem, a nie przestępcą. Zrozumienie motywów działania oraz zebranie odpowiedniej ilości informacji o danej osobie pozwoliło mu postawić właściwą ocenę i uniknąć niesłusznych oskarżeń.

CC BY-NC-ND: uznanie autorstwa – użycie niekomercyjne – bez utworów zależnych 3.0 Polska

Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).

„Gordon i Paddy” to również doskonały wstęp do rozmowy o plotce i jej niszczącej sile. Gdy odwiedzające posterunek ptaki zauważają przez przypadek wizerunek lisicy na tablicy z różnymi tropami, dopowiadają sobie resztę. Bez zastanowienia i wątpliwości, przyjmują, że to właśnie lisica odpowiada za porwanie jaja i dzielą się ze wszystkimi tą informacją. Wkrótce cały las powtarza plotkę o lisicy porwijącej jajka, a mieszkańcy zamykają się w domach w obawie o własne życie.

Pytania: W jaki sposób dorośli opisywali lisicę? Co dla nich było takie w niej przerażające? Jak swoje spotkanie z lisicą pamięta Gordon? Czy podczas tego spotkania wydarzyło się coś złego? Co spowodowało, że zwierzęta uznały lisicę za jedyne i pierwsze sprawcę wszystkich nieszczęść? Jak Gordon rozmawiał z Paddy? W jaki sposób doszedł do zrozumienia sytuacji, w której znajdowała się mysz? Jak powstaje plotka? Co się stało, kiedy plotka o „złej” lisicy zaczęła krążyć wśród mieszkańców? Jak to zmieniło ich życie, samopoczucie?

### **Pomaganie innym się opłaca**

Już pierwsze spotkanie Gordona i Myszki Paddy znamionuje bezinteresowna pomoc i próba zrozumienia trudnego położenia drugiej osoby. Przyłapaną na wynoszeniu orzechów z dziupli mysz powinna uciekać co sił, gdy jednak widzi, że Gordon został zasypany śniegiem cofa się i mu pomaga. Gordon rewanżuje się, dając myszy szansę na wytłumaczenie się, a następnie rozpoczęcie nowego życia. Dostrzega w niej potencjał, rozumie jej potrzeby.

Czas pokaże, że pomoc, jaką Gordon zaoferował Paddy przyniesie wymierne i wzajemne korzyści. Paddy ma dom i ważne zajęcia. Gordon ma wartościowego pomocnika. Obaj przestają być również samotni, stając się swoimi towarzyszami. Jak stwierdza Gordon, zwracając się do swojego nowego przyjaciela – „od kiedy zostałeś moim asystentem, praca stała się łatwiejsza i bardziej przyjemna”. Dzięki takiej ilustracji film zachęca do zachowań kształtujących pozytywne relacje z innymi. Na przykład, do otwartości, empatii, ucieczki od skrótów myślowych w ocenie innych i powstrzymywania się od pochopnych zachowań. To wszystko służy budowaniu wzajemnych relacji, a one z kolei służą nam, na przykład przyczyniając się do wzrostu poczucia wartości siebie.

Pytania: W jaki sposób Gordon przestuchuje Paddy? Co jest ciekawego w podejściu Gordona do nowej znajomej? Co ropuch oferuje myszy? Czy go to cokolwiek kosztuje? Co sprawia, że Gordon ufa Paddy? Co Paddy oferuje Gordonowi? Czy jest w stanie odwzajemnić pomoc? W jaki sposób może się odwzajemnić? Czy lisica komuś pomogła?

### **Czym jest litera prawa a czym jego duch?**

Kiedy Gordon przekazuje wiedzę dotyczącą pracy w policji myszce, wskazuje, że jednym z istotnych elementów tej pracy jest prawo. A prawo lasu mówi, że bycie dobrym jest prawe, a bycie niedobrym jest przeciwko prawu. Dalej stwierdza jednak, że „czasami bycie dobrym, nie jest wcale dobre” – przecież istnieje jeszcze kwestia egzekwowania prawa i nakładania ewentualnych kar. Policjant Gordon ma w tym względzie jednak własne zasady. Gdy wiewiórki winne kradzieży przeproszą za swoje zachowanie, nie nakłada na nie kary, tylko daje im szansę na zmianę postępowania. Gdy na horyzoncie pojawia się mysz, która z desperacji i głodu wynosi z dziupli orzecha, Gordon odrzuca retorykę rodem z kodeksu karnego i nie piętnuje jej jako złodziejki, tylko próbuje zrozumieć jej sytuację.

Dzięki tej ilustracji film jest dobrym pretekstem do rozmowy na temat zasad, jakimi powinniśmy kierować się, szukając sprawiedliwości. Czy przepisy prawa są czymś, co powinniśmy ślepo wdrażać? A może większy wymiar resocjalizacyjny ma dostosowanie kary do wyrządzonego czynu i okoliczności, a w wyjątkowych sytuacjach niestosowanie żadnej? Poza tym, czy kodeksy i regulaminy zwalniają nas z refleksyjności i dokonywania niezależnej oceny odnośnie tego, co dobre, a co złe? Czy wszystko, co dozwolone, jest słuszne? Wątkiem, który pozwoli rozwinąć tę myśl jest zachowanie mieszkańców lasu, którzy tak niesprawiedliwie potraktowali lisicę i pytanie o to, czy nie powinni ponieść jakiejś kary, choć nikt nie postawił ich w stan oskarżenia.

Pytania: Jakie prawo obowiązuje w lesie Gordona? Co jest prawe, zgodnie z prawem lasu? Co jest nieprawe zgodnie z prawem lasu? Jak Gordon podchodzi do prawa? Czy jest ono dla niego ważne? Dlaczego Gordon nie ukarał dwóch wiewiórek, które ukradły orzechy Waldemara? Dlaczego nie ukarał myszki wynoszącej orzech z dziupli? Czy prawo wystarczy nam do utrzymywania sprawiedliwości? Skąd się bierze prawo? Czy wszystko, co dozwolone przez prawo, jest słuszne? Na przykład, czy słuszne było rozsiewanie plotek o lisicy i podburzanie innych przeciwko niej? Czy za rzucanie bezpodstawnych, krzywdzących opinii i rozsiewanie nieprawdziwych plotek powinna być stosowana kara?